SOBOTA
21 stycznia 1950 roku

CZYTELNIK

ROK V. Nr 21 (1149)

SŁOWO POLSKIE

DZIŚ 8 STRON

CENA 5 zł

WYDANIE A

Hołd Włodzimierzowi Leninowi

We wszystkich krajach i zakątkach świata coraz silniej rozbrzmiewa hasło walki o pokój, postęp i wyzwolenie człowieka

WARSZAWA. (PAP) W dn. 20 bm. w 26 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina, Komitet Centralny PZPR zorganizował w Teatrze Polskim w Warszawie uroczystą akademię, której przewodniczył Prezydent R. P., Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut.

Na akademię przybyli członkowie Rady Państwa, Sejmu i Rządu, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przodownicy pracy i przedstawiciele społeczeństwa całej Polski.

Obecni byli również przedstawiciele ZSRR i państw demokracji ludowej z dziekanem korpusu dyplomatycznego ambasadorem ZSRR W. Z. Lebiediewem na czele.

Nad stołem prezydialnym przykuwa wzrok obecnych popiersie Włodzimierza Lenina, umieszczone na smukłym postumencie na tle czerwonych i biało-czerwonych sztandarów.

W prezydium zasiedli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, budowniczowie Polski Ludowej i przodownicy pracy. W prezydium zasiadł także ambasador ZSRR Lebiediew.

Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i radzieckiego, wśród głębokiej ciszy przemawia przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydent R.P. Bolesław Bierut.

Następnie wygłosił obszerny referat sekretarz KC PZPR wicemarszałek Sejmu Roman Zambrowski.

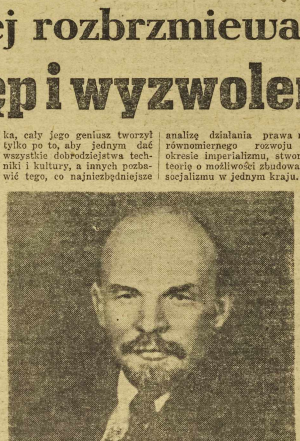

Przemówienie Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta

29 lat minęło od chwili zgonu Włodzimierza Lenina. Wielczysty ruch czasu przedziała przestrzeń, dzielącą nas od okresu, w którym żywa płomienna podać Wielkiego Wodza Rewolucji Socjalistycznej bezpośrednio wytyczała kierunek ruchu historii ludzkiej. Ale im bardziej wydłuża się ten oddalający nas ruch czasu — tym bliższymi faktycznie stają się dla milionowych mas ludzkich we wszystkich częściach świata, wielkie idee Lenina, idee coraz bardziej bliskie, zrozumiałe, dynamiczne, przeobrażające świat i życie ludzkie.

Umarł człowiek, lecz żyją jego myśli i dzieło; rośnie, rozszerza się, potężnieje rozpoczęta przez niego przebudowa życia, którą kieruje stworzona przez niego partia, porywająca do czynów masy.

Na czele tego coraz potężniejszego marszu milionów kroczy dziś ten, który najpełniej uciieliał w swym geniuszu przekształcającą moc idei, czynów i myśli Lenina, rozwijając dalej ich nieprzemijającą i niepowstrzymaną rewolucyjną siłę. Pod przewodem tow. Stalina uczenia, przyjaciela i kontynuatora dzieła Lenina — masy prowadzące całego świata uroczyście wistniają w codziennej walce idee rewolucyjne Marksizmu-Leninizmu.

— Lenin żyje wszędzie, gdzie istnieją rewolucjoniści — pisał przed 15 laty Henri Barbusse. Możemy dodać: rewolucjoniści, w których sercach budzą się, żyją i nabierają mocy nieśmiertelne idee Lenina, istnieją dziś już wszędzie, gdzie istnieją i walczą masy pracujące, a więc we wszystkich krajach i zakątkach świata. We wszystkich krajach i zakątkach świata coraz silniej rozbrzmiewa hasło walki o pokój, o postęp, o wyzwolenie człowieka z niewoli imperialistycznej.

Im bardziej nieprzytomne i wrogie dla ludzkości knowania rozwijają bankruci imperialistyczni, im więcej tracą głowę i pienią się przeciwko ludowi podżegacze wojenni i ich europejscy pachołkowie — tym mocniej bije w oczy i tym bardziej przekonywująco oddziałuje na masy pracujące obiektywna słuszność idei Lenina, jego myśli i jego wskazań.

Nieśmiertelną prawdę nauki leninowskiej przyswajają sobie dziś pośród masy pracujące w codziennej pracy, budując planowo podstawy nowego socjalistycznego życia, sprawiedliwszego i szczęśliwszego ustroju społecznego.

W zrozumieniu notesnego, rewolucyjnego znaczenia idei i dzieła Lenina — łączymy się dziś z wielomilionowymi masami ludowymi całego świata w niezłomnej wierze w ich rychłe i powszechne zwycięstwo.

Otwieram uroczystą akademię, poświęconą pamięci Lenina.

Referat Sekretarza KC PZPR Romana Zambrowskiego

W dniu jutrzejszym cała potężnowa ludzkość złączy się w hołdzie składanym pamięci Lenina w 26 rocznicę jego zgonu.

Przed 26 laty umarł człowiek, którego imię już za jego życia stało się na całej kuli ziemskiej symbolem nowego świata, którego nauka z, każdym rokiem zdobywa nowe milony sobie zwolenników i wywiera coraz bardziej decydujący wpływ na rozwój całej ludzkości.

Lenin — twórca, teoretyk i wódz partii bolszewickiej, organizator Wielkiej Rewolucji Październikowej, założyciel i sternik pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — dokonał przełomu w całym międzynarodowym ruchu mas pracujących. Wskazał i udrożnił rewolucyjne zasady marksizmu i uzbroił międzynarodową klasę robotniczą w naukę prowadzącą do zwycięstwa nad kapitalizmem. Śmierć Lenina okryła żałobą cały świat proletariacki.

Już w pierwszych latach rewolucji, kiedy budownictwo socjalistyczne mogło przynieść do pięciu pierwsze swoje plony lubiana Związku Radzieckiego, Lenin przewidział jak wielkie przeobrażenia niesie ze sobą to budownictwo.

Wszystkie cuda techniki i zdobycze kultury służą ludowi pracującemu po wsiach i miastach

Na III zjeździe rad, w styczniu 1918 r. Lenin powiedział: „Przed zwycięskim proletariatem rozpostarła się ziemia, którą odtąd stała się dobrem ogół ludzi, cały jego geniusz tworzył tylko po to, aby jednym dać wszystkie dobrodziejstwa techniki i kultury, a innych pozbawić tego, co najniezbędniejsze — oświaty i możliwości rozwoju. Teraz zaś wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury staną się własnością ogólnonarodową i odtąd już nigdy rozum i geniusz człowieka nie będzie służył jako środek gwałtu, środek eksploatacji.

My o tym wiemy — i czyż w imię tego doniosłego historycznego zadania nie warto pracować, nie warto oddać wszystkich sił? I lud pracujący dokona tego gigantycznego, historycznego dzieła, albowiem uciśniona do dyzmiaszy wielkie siły rewolucji, odrodzenia i tworzenia tego co nowe".

Lenin założył podstawy budownictwa socjalistycznego w ZSRR. W oparciu o genialną analizę działania prawa nierównomiernego rozwoju w okresie imperializmu, stworzył teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju. Lenin założył podstawy pod politykę industrializacji ZSRR i przeprowadzenia drobnej gospodarki chłopskiej na tory socjalizmu drogą kolektywizacji.

Tytaniczne dzieło zbudowania socjalizmu w ZSRR i całkowitego zlikwidowania klas kapitalistycznych, zwycięskiej obrony ojczyzny socjalistycznej przed najpotężniejszą, jaką znał świat, maszyną wojenno-imperialistyczną Niemiec hitlerowskich oraz stworzenia warunków dla podjęcia budowy komunizmu dokonały ludy Związku Radzieckiego pod kierownictwem kontynuatora dzieła Lenina — wielkiego Stalina, który rozwinął i wzbogacił naukę leninowską.

Socjalizm — to masowy ruch naprzód we wszystkich dziedzinach życia

Wyższość socjalizmu nad kapitalizmem przejawiła się w pełni nie tylko w rozgromieniu przez Zw. Radziecki faszyzmu hitlerowskiego, nie tylko w szybkiej odbudowie straszliwych zniszczeń wojennych, ale i w przekroczeniu o półtora raza poziomu przedwojennego produkcji przemysłowej w ciągu 4 lat po wojnie.

W ciągu ostatnich 20 lat produkcja przemysłowa w ZSRR wzrosła 9-krotnie, podczas gdy kraje Europy kapitalistycznej dreptcą w tym czasie na miejscu. Ogromny rozkwit wszystkich dziedzin życia społecznego narodów ZSRR: techniki, nauki, literatury, teatru, filmu — potwierdza genialne słowa Lenina wypowiedziane przeszło jeszcze przed Rewolucją Październikową:

„...Ważne jest zdać sobie sprawę z tego, jak niesłusznie fałszywy jest zwykły burżuazyjny pogląd, jakoby socjalizm był czymś martwym skostniałym, raz na zawsze zakończonym, podczas gdy w rzeczywistości dopiero od socjalizmu zacznie się szybki, prawdziwy, naprawdę masowy przy udziale większości ludzkości, a później całej ludzkości, nin założył podstawy pod politykę industrializacji ZSRR i przeprowadzenia drobnej gospodarki chłopskiej na tory socjalizmu drogą kolektywizacji.

Tytaniczne dzieło zbudowania socjalizmu w ZSRR i całkowitego zlikwidowania klas kapitalistycznych, zwycięskiej obrony ojczyzny socjalistycznej przed najpotężniejszą, jaką znał świat, maszyną wojenno-imperialistyczną Niemiec hitlerowskich oraz stworzenia warunków dla podjęcia budowy komunizmu dokonały ludy Związku Radzieckiego pod kierownictwem kontynuatora dzieła Lenina — wielkiego Stalina, który rozwinął i wzbogacił naukę leninowską.

Socjalizm — to masowy ruch naprzód we wszystkich dziedzinach życia społecznego i osobistego".

Za życia Lenina i pod jego kierownictwem klasa robotnicza Rosji dokonała pierwszego wyłomu w świecie imperializmu i rozpoczęła nową erę w historii ludzkości. Pod sztandarem Lenina i pod kierownictwem Stalina dokonał się na gruzach hitleryzmu drugi historyczny wyłom w świecie imperializmu, w którego wyni ku z orbity wpływów imperializmu wypadły kraje Europy wschodniej i środkowej i wyzwolił się wielki naród chiński.

Lenin, który uzbroił międzynarodowy rewolucyjny ruch robotniczy w rozwiniętą teorię dyktatury proletariatu i odkrył władzę radziecką jako formę państwową dyktatury proletariatu, przewidywał, iż w toku rozwoju historycznego powstać może całe bogactwo form władzy państwowej w okresie przejściowym. Lenin mówił:

„...Przejście od kapitalizmu do komunizmu musi naturalnie dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istotą rzeczy będzie przy tym nieodzownie ta sama: dyktatura proletariatu".

W ciągu 5 lat swego istnienia demokracja ludowa poprzez rozszerzenie i pogłębienie socjalistycznych przeobrażeń, poprzez ograniczanie i wypieranie elementów kapitalistycznych, poprzez wzmacnianie kierowniczej roli klasy robotniczej w sojuszu robotniczo - chłopskim, poprzez tworzenie i wzmacnianie nowego aparatu władzy państwowej, poprzez budowanie partii klasy robotniczej, jako partii nowego typu, poprzez wszechstronny rozwój twórczej inicjatywy i aktywności szerokich mas pracujących ugruntowały się jako nowa forma dyktatury proletariatu i coraz skuteczniej wykonują swe funkcje dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa bowiem wyrasta z tych samych korzeni, co i wyższa forma dyktatury proletariatu — władza radziecka, z Marksizmu — Leninizmu.

Sukcesy krajów demokracji ludowej — to dowód twórczej siły ideałów Lenina

Jeżeli zwycięstwo ZSRR nad hitleryzmem uwarunkowało swoisty przebieg przemian rewolucyjnych w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej, jeżeli, mówiąc słowami Towarzysza Bieruta: „U podstaw naszej odmienności od drogi radzieckiej leży wszechstronna pomoc i oparcie się na doświadczeniach i osiągnięciach zwycięskiej dyktatury proletariatu w ZSRR", to również i utrwalenie się demokracji ludowej jako formy dyktatury proletariatu stało się możliwe dzięki istnieniu ZSRR dzięki pomocy ZSRR, dzięki temu, że partie komunistyczne i robotnicze zachowały wierność dla zasad internacjonalizmu proletariackiego, dla Leninizmu, że śmiało czerpały z bogatej, skarbnicy doświadczeń dyktatury proletariatu ZSRR.

Olbrzymie osiągnięcia narodów radzieckich, wykonanie z nadwyżką zwiększonego planu czwartego roku stalinowskiej powojennej 5-latki, poważne sukcesy osiągnięte w minionym roku przez wszystkie kraje demokracji ludowej, są wymownym dowodem twórczej siły leninowskich idei.

Zacieśniająca się stale współpraca i pomoc wzajemna między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej, braterska pomoc Związku Radzieckiego okazywana i naszemu krajowi, przyspiesza nasz marsz ku socjalizmowi, pomnaża naszą siłę gospodarczą, służy utrwaleniu niepodległości i bezpieczeństwa Polski.

W tym samym czasie kontrast między niepowstrzymanym rozwojem świata socjalistycznego a postępującym upadkiem świata kapitalizmu przybiera stale na ostrości.

Coraz bardziej pogrąża się w błocie marazmu i nierozwiązalnych przeciwieństw świat Trumanów, Bevinów i Mochów. Ekonomika krajów kapitalistycznych, przytłoczona grabieżczą ekspanzją monopoli amerykańskich i ciężarem przygotowań wojennych — wstrząsają nawałnice się przejawy nadciągającego kryzysu.

Coraz ostrzejsze konflikty klasowe rozdzierają społeczeństwo kapitalistyczne. We Francji czy we Włoszech, w Europie czy w Azji widzimy jak podczytywane coraz szerzej przez masy wielkie idee leninowskie stają się niezawodnym orężem w ich walce.

Rozgromienie imperialistycznych agentur titowskich stało się bolesnym ciosem dla podżegaczy wojennych

Paamem dotkliwych klęsk i porażek dla, idących w ślady hitlerowskich imperialistów, anglo - amerykańskich podżegaczy wojennych stał się rok ubiegły. Zwycięstwo rewolucji chińskiej pogłębia wyłom w świecie imperializmu, podrywa jego siły, rewolucjonizuje całą Azję. Naród chiński kierowany przez wierną ideom Marksizmu - Leninizmu partię daje pełny wyraz swej niezawodnej jedności z całym światowym obozem antyimperialistycznym, na którego czele kroczy pierwszy kraj socjalizmu na świecie — potężny Związek Radziecki.

W ostatniej swej pracy „Lepiej mniej, a lepiej" Lenin pod niósł wagę Chin dla sprawy ostatecznego zwycięstwa nad imperializmem. Lenin mówił:

„Rezultat walki zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie, Chiny itp. stanowią ogromną większość ludzkości. I właśnie większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swe wyzwolenie, tak że w tym znaczeniu nie może być żadnej watpliwości co do tego, jakie będzie rozstrzygnięcie światowej walki".

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak wskazał towarzysz Stalin „stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy".

Wznosi ona zapore w urzeczywistnianiu dalekosiężnych planów imperialistów amerykańskich, zmierzających do wykorzystania Niemiec zachodnich w nowej wojnie. Niejeden plan podżegaczy wojennych przekreśliło posiadanie przez ZSRR broni atomowej i zastosowanie energii atomowej dla realizacji gigantycznych planów przeobrażenia przyrody.

Nie zdołali też zastraszyć rosnącej siły klasy robotniczej zdradziecy prawicowi socjaliści, bezlitośnie gromieni przez ogół świata całego Roy życia, napiętnowani przezeń jako „współuczestnicy przestępstw i zbrodni burżuazji". Rozgromienie na Węgrzech, w Bułgarii i w innych krajach demokracji ludowej głębko ukrytych najmitów imperialistycznych titowskich agentur, jak: Rajka, Kostowa— zadało dotkliwy cios planom podżegaczy wojennych oraz zaostrzyło czujność i odporność partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej w walce z wrogiem — klasowym, pod jakąkolwiek by się krył maską.

Nasze pokolenie zlikwidujezacofanie w rozwoju Polski

Na drodze do socjalizmu widzimy wielkie cele

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa wysoko podniosła nad światem sztandar walki o pokój. Związek Radziecki w ciągu całego swego istnienia pozostał mu niezachwiania wierny, twardo stojąc na gruncie głoszonej przez Leninia i Stalina tezy o możliwości pokojowego współistnienia dwóch systemów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

Jak głęboką prawdą i aktualnością tchną dziś słowa Lenina, wypowiedziane jeszcze po

(Dokończenie na str. 2-ej)

Hołd Włodzimierzowi Leninowi

(Dokończenie ze str. 1-ej)

pierwszej wojnie imperialistycznej:

„Widzimy — mówił Lenin — jak Anglia i Ameryka, kraje, które miały większą od innych mżność pozostania republikami demokratycznymi — tak samo dziko, szaleńczo zagalopowały się, jak Niemcy w swoim czasie i dlatego tak samo szybko, a może nawet i szybciej, zbliżają się ku finałowi do które go tak skuteczne dozedł impe rializm niemiecki. Z pewnością rozpęcznał nieprawdopodobnie na 3/4 Europy, roztył się, a po tem natychmiast pełt, pozosta wiając straszliwy odór. Do tego finału mknie obecnie imperializm angielski i amerykański".

Realizacja planu 6-letniego budową fundamentu socjalizmu w Polsce

Od 5 lat w kraju naszym odbywają się przeobrażenia socjalistyczne i Polska klasa robotnicza i nasza partia mają możność korzystania w praktyce z nauki **Lenina i Stalina** oraz z bogatych doświadczeń **WKP** (b) w dziedzinie budowlnictwa socjalizmu. Mamy za sobą przedterminowe wykonanie pierwszego 3-letniego planu i sam fakt, iż w ciągu pierwszych 5 lat powojennych przekroczyliśmy przedwojenny poziom przemysłowy o 76 pro cent jest dostatecznym świadectwem wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalizmem.

Nasze pokolenie powołane jest do wypełnienia historycznego zadania zlikwidowania w pełni zacofania rozwojowego Polski w dziedzinie techniki i nauki, w dziedzinie kultury materialnej i duchowej. Może my stawić sobie tak ambitne cele tylko dlatego, że wierzymy w drogę socjalizmu, że przyświeca nam wielka nauka Lenina i Stalina, że nadzieje do rodziny krajów demokracji ludowej, której przewodzi wielki kraj socjalizmu — ZSRR.

Rozstrzygającym etapem na drodze wszechstronnego rozwoju kultury materjalnej i duchowej w Polsce Ludowej będzie realizacja 6-letniego planu odbudowy fundamentów socjalizmu w Polsce. W pracy nad przygotowaniem tego planu Komitet Centralny PZPR i państwowe organy ekonomicz no oparły się na nauce Lenina i Stalina i na doświadczeniu budownictwa socjalistycznego w ZSRR. **Lenin** uczył, że głów ną materialną podstawą socja lizmu jest wielki przemysł ma szynowy. Stalin opracował dro gi i metody industrializacji wskazał, że istota industrializacji polega na rozwoju ciężkiego przemysłu i jego rdzenia — przemysłu budowy ma szyn.

Plan 6-letni przewiduje ogromny rozwój przemysłu ciężkiego. Jak wielkie jeszcze jest nasze zacofanie w tej dziedzinie, może wskazać przykład z dziedziny produkcji stali. Przed wojną w 1938 roku wytwarzaliśmy niespełna 1,5 miliona ton stali, w 1949 r. wpra wdzie produkcja stali osiągnęła już ponad 2.300 tysięcy ton, ale pozostajemy jeszcze w tej dziedzinie w tyle za krajami o rozwiniętym przemyśle.

Przy realizacji 6-letniego planu przyświecać nam będą pełne głębokiej prawdy słowa wywarzysza **Stalina**:

„...Plan produkcji — to życ ya wa działalność, działalność w praktyce milionów ludzi. Real ność naszego planu produkcji — to miliony ludzi pracujących którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu, to żywi ludzie, to my wszyscy, nasze chęci do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu".

PZPR mobilizuje czujność rewolucyjną mas w walce z agentami imperializmu

O dojrzałości politycznej naszej klasy robotniczej i o sile idei — Marksizmu — Leninizmu niech świadczy fakt, że po pa miętnym czynie kongresowym współzawodnictwo osiągnęło największy rozmach i masowy zasięg w dni Wart Marxistowskich, na cześć 70-lecia urodzin Wielkiego Stalina.

Realizacja 6-letniego planu jest tak olbrzymim zadaniem, że gwarancję jego wykonania i wzrostu dobrobytu mas pracujących stanowi jedynie wzmożenie całej inicjatywy twórczej klasy robotniczej i jej ofiarnego wysiłku. Nic nie straci ły dla nas na aktualności ta wa Lenina, wypowiedziane przezeń w 1919 roku:

„Komunizm zaczyna się tam, gdzie ujawnia się ofiarna, przezwyciężająca ciężki trud, troska szczególnych robotników o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę każdego pu da zboża, węgla, żelaza i innych produktów, które ratują mują nie pracujący osobiście i nie ich „bliscy", ale „dalsi", czyli społeczeństwo w całości".

Przystąpienie do realizacji planu 6-letniego stawia również przed naszą partią i klasą robotniczą sprawę znalezienia środków na tych, którzy ciągną w dół ogólne wyniki pracy podstawowej masy robotników i techników, na tych, to podnoszą krzywą absencji oraz na tych fachowców, co korzystając z likwidacji bezrobocia i nie licząc się z ogólnymi potrzebami produkcji, wędrują od fabryki do fabryki i nie chcą zagrzać miejsca w jednym przedsiębiorstwie.

Realizacja 6-letniego planu niesie za sobą dalsze ogranicze nie i wypieranie elementów kapitalistycznych i nieuchytliwie przebiegać będzie ostrej i zaostrzającej się walce klasowej.

Realizacja 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce będzie miała ogromne znaczenie dla przyśpieszenia i pogłębienia przemian socjalistycznych na wsi polskiej. Uprzemysłowienie kraju stworzy dogodne warunki dla bardziej masowego rozwoju dobrowolnego organizowania się chłopów małorolnych i średnio rolnych w spółdzielnie produkcyjne.

Wielką, pionierską rolę mają w tej dziedzinie do odegra nia powstające obecnie państwowe ośrodki maszynowe i powstałe już 300 spółdzielni produkcyjnych. Po wycieczkach chłopów polskich do ZSRR i w rezultacie pracy wyjaśniającej naszej partii oraz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, znaczna część chłopów małorolnych i średniorolnych otrząsnęła się już z bred ni kulackich o „wspólnym kotle" i „pracy rzetelnych na wałkoniów" i chciałaby przekonać się do spółdzielni, ale waha się i z ogromnym zainteresowaniem i napięciem śledzi każdą istniejącą spółdzielnię.

Krytyka i samokrytyka niezawodną bronią w usuwaniu wszelkich braków i niedociągnięć

Nie wolno nam ani na chwi lę zapomnieć o wskazaniach **Lenina**, że „idejne zwycięstwo gdy w praktyce na podstawie bliskiego chłopom doświadczenia zostanie udowodnione, że przejście do zrzeszonego rolnictwa jest niezbędne i możliwe, jedynie wówczas będziemy mieli prawo powiedzieć, że na drodze do rolnictwa socjalistycznego zrobiliśmy poważny krok naprzód".

Gwarancją zwycięskiego budownictwa socjalizmu w naszym kraju jest rosnące przewodnictwo klasy robotniczej w sojuszu robotniczo - chłopskim, jest spotęgowanie kierowniczej roli naszej partii i jej wierność dla zasad Leninizmu.

W ciągu ostatniego roku zaszły poważne zmiany w naszej partii, które zbliżyły nas do partii typu leninowsko - stalinowskiego. Odrzucając gomułkowszczyznę, nasza partia nawiązała zarazem do najlepszych tradycji polskiej klasy robotniczej — internacjonalistycznych tradycji PPSD i tradycji bohaterskiej KPP, której nieprzemijającą zasługą było wprowadzenie do polskiego ruchu robotniczego Leninizmu.

Przeszyczęlając i wykarczo wując wpływy gomułkowszczyzny, nasza partia usunęła zarazem hamulce, które w przeszłości utrudniały jej w praktycznej działalności opierania się na nauce Lenina i Stalina i skarpnąć szeroko z pełnej skarbnicy doświadczeń WKP (b).

Przezwyciężając wreszcie i wykarczowując gomułkowszczyznę, nasza partia stworzyła grunt, na którym wzmaga swą czujność rewolucyjną wobec wszelkich agentów imperializmu i rodzimej reakcji, którzy przenikneli i usiłują przenikać do partii i aparatu władzy ludowej.

Wiemy, że nam wszystkim, całej naszej partii, wiele trzeba się jeszcze uczyć u Lenina i Stalina.

Wódz międzynarodowej klasy robotniczej szczególnie bliski polskim masom pracującym

Lenin był wodzem całej międzynarodowej klasy robotniczej. Ale polskiej klasie robotniczej i polskiemu ludowi Lenin jest szczególnie bliski.

W ciągu półwiecza najlepsi synowie polskiej klasy robotniczej SDKPiL-owcy, robotnicy z PPS — Lewicy, komuniści i pepesowcy, wbrew nieustannym nagonce nacjonalistycznej całej polskiej burżuazji i prawicy PPS, nierozerwalnie wiązali sprawę niepodległości Polski z sojuszem z rosyjską rewolucyjną klasą robotniczą. Historia dwukrotnie przekonała im słuszność i jeszcze raz potwierdziła, że prawdziwy patriotyzm w naszych czasach cechuje tylko internacjonalistów.

Poraz pierwszy w naszych dziejach otoczeni jesteśmy przez przyjaciół nam sąsiadów, z którymi łączą nas nowe stosunki, nawiązujące do najszczytniejszych ideałów braterstwa ludów.

Zwycięskie idee Lenina przewodzą w walce o zwycięstwo socjalizmu

Dziś Polska Ludowa jest krajem suwerennym i nie ścierają żadnej próby penetracji i nacisku ze strony imperialistów, a antypolska heca, rozpętana przez rząd Bidault, Schumana i Mocha, jest jeszcze jednym dowodem, że rząd francuski nie służy interesom własnego narodu, lecz swym mocodawcom zza oceanu. Burżuazja francuska ma zresztą swoją dawną tradycję zaprzedawania interesów narodowych w obawie przed własnym ludem.

Haniebne praktyki władz francuskich wobec emigracji polskiej i Polski Ludowej godzą zarazem z całą siłą w lud francuski, w demokrację i republikę francuską. W przededniu pierwszej wojny światowej Lenin pisał w liście z Paryża:

„Jedyną poważną oporą demokracji i republiki we Francji — to masy, masy robotników, a za nimi i drobnych chłopów, a nie parlamentarni spekulanci, figlarze, karierowicze i awanturnicy z burżuazyjnych partii, którzy gotowi są „sprzedać i demokrację, i ojczyznę (jak sprzedawali Francję Bismarkowi francuscy burżuaci w 1871 roku strachu przed powstaniem paryskich robotników...)"

Wierzymy, że bohaterski lud francuski i wszyscy Francuzi, którym rzeczywiście są drogie interesy Francji i jej dobre imię, zmusza do opamiętania się sprawców antypolskiej hecy.

Towarzysze! Jest w powieści radzieckiego pisarza Ostrowskiego „Jak hartowała się stal" wzruszający epizod, gdy na polskiej stacji pogranicznej, strzeżonej przez żandarmów Piłsudskiego, polski maszynista złączył gwizd swej lokomotywy z żałobnymi syrenami, które po radzieckiej stronie graniczy, jak i w całym Związku Radzieckim, żegnały Lenina.

Idee leninowskie przed 26 laty przebiegły sobie dopiero drogę do serc i umysłów robotników polskich. Dziś zwycięskie idee Lenina przewodzą w walce o socjalizm naszej partii i całej polskiej wyżwy wywierają na wielomilionowe masy ludu pracującego w mie ście i na wsi.

Dzisiaj miliony prostych ludzi w Polsce, goraco miłujących swoją ojczyznę ludową i pragnących jej pokojowego rozwoju, z nadzieją i miłością zwracają swe oczy ku człowiekowi, który przeniósł wyzwolenie Polski spod jarzma hitlerowskiego, ku człowiekowi, który przewodzi ludzkości wal czącej o pokój na całym świecie, który jest Leninem dnia dzisiejszego — ku Wielkiemu Stalinowi.

Nasz Komitet Centralny dowiódł niejednokrotnie w surowej krytyce i samokrytyce, że jest zdolny do usuwania swych słabości i niedomagań, że jedynie krytyka i samokrytyka jest niezawodną bronią w usuwaniu wszelkich braków i niedociągnięć.

Jednocześnie partię na granitowej podstawie Leninizmu, kierując się nauką Lenina-Stalina w pracy i walce, podniesliśmy poziom ideologiczny i zdolność bojową naszej partii i osiągnęliśmy nieznaną dotychczas w naszej partii zwartość szeregów partyjnych wokół Komitetu Centralnego i jego Przewodniczącego — Towarzysza Bieruta.

W rocznicę zgonu Lenina

Uroczyste akademie w całym kraju

WARSZAWA (PAP) Polski świat pracy składa hołd twórcy bolszewizmu i pierwszego w świecie państwa socjalistycznego gorącemu przywódcowi mas ludowych, Wielkiemu Leninowi.

W przededniu 26 rocznicy zgonu Lenina tysiączne rzesze społeczeństwa pracującego w skupieniu wysłuchały transmitowane go przez radio z Teatru Polskiego w Warszawie przemówienia sekretarza KC PZPR Romana Zambrowskiego wygłoszonego na uroczystości dla uczczenia pamięci Lenina.

W gromadach i wsiach odbywają się wieczornice z pogadankami okolicznościowymi i częścią artystyczną, zorganizowane przez koła TPPR.

W szkołach szereg lekcji poświęconych będzie życiu Lenina, jego roli w dziejach świata, jako uczonego, teoretyka i przywódcy ruchu robotniczego, organizatora Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, wodza postępowej ludzkości i przyjaciela mas pracujących Polski.

Na lekcjach języka polskiego i rosyjskiego, historii i nauki o Polsce i świecie współczesnym — nauczyciele ukażą młodzieży wielkość i genialność, a zarazem prostotę i prostotę Lenina. W dniu 21 stycznia we wszystkich klasach szkół ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli wygłoszone zostaną krótkie pogadanki, o życiu i dziejach W. I. Lenina.

W Krakowie, Poroninie i Białym Dunajcu, gdzie Lenin przebywał w latach 1912—14 odbędą się wielkie uroczystości. Dnia 21 bm. zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa w Krakowie przy ul. Szewskiej 16, Tegoż dnia nastąpi otwarcie wystawy w Domu Lenina w Poroninie oraz otwarcie świetlicy w Białym Dunajcu w domu, w którym mieszkał Lenin.

Na uroczystości te świat pracy całej Polski deleguje najlepszych swoich przedstawicieli, czołowych przodowników pracy, racjonalizatorów i działaczy społecznych.

»Ingerencja w sprawy francuskie«

Tygodnik „Lettres Francaises" o wysiedleniu red. Bibrowskiego

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że tygodnik „Lettres Francaises" zamieszcza artykuł, zatytułowany „Ingerencja w sprawy francuskie".

Pani Bibrowska — pisze „Lettres Francaises" — przybyła do Francji w 1938 roku, by przygotować tezę doktorską. W latach 1939 — 1942 była stypendystką rządu francuskiego.

W czasie okupacji brała udział w ruchu oporu. Po wyzwoleniu jest we Francji przez niewiedzą polskiej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Wybrała i poleciła przetłumaczyć na polski dzieła Romain Rollanda, Aragona, Vercorsa, Camusa, Bernanosa, Roger Martin du Gard, Eluy Triolet, Charles — Louis Philippe. Są to nazwiska, które wybieramy przypadkiem z długiej listy, zawierającej wszystkich naszych lepszych i najwięcej część pisarzy nowoczesnych. Dzięki jej właśnie działalności nasze czasopisma i dzienniki z chwilą wyzwolenia popłynęły do Polski.

Mąż jej Mieczysław Bibrowski, adwokat warszawski przybył do Francji w roku 1939, jako korespondent prasy demokratycznej. W Paryżu spędził cały okres okupacji. Zorganizował on intelektualistów polskich i nawiązał kontakt z naszym ruchem oporu. Tworzy milicję polską, która w czasie powstania osowbodziła biblitekę polską w Paryżu. W roku 1945 przybyła Francji specjalny numer czołowego tygodnika polskiego „Kuźnica". Artykuł ten, pisany przez Bibrowskiego nosił tytuł: „O Francji żywej".

Podajemy te wszystkie informacje ponieważ Bibrowski został wysiedlony i zazwiedziany również wysłudlenie jego żony za „ingerencję w wewnętrzne sprawy Francji".

Pani Bibrowska i jej mąż, rzeczywiście zajmowali się sprawami francuskimi. Tak samo, jak 5-ej imi Polacy — górnicy, którzy ingerencję swą w narodowe sprawy francuskie posunęli do tego stopnia, że u boku francuskich górników znaleźli się na liście rozstrzelanych w cytadeli Arras.

Czasopismo stwierdza dalej, że Bibrowscy nie zadowolili się działalnością rozwijaną w okresie wojny. Po wyzwoleniu również zajmowali się rozpowszechnianiem kultury francuskiej w Polsce. „Pozostawali oni nadal u boku Francji — kończy pismo — jej ludu, jej tradycji i jej kultury. Dlatego można wyrazić, że rząd Stanów Zjednoczonych uznał te postawę za nieznośną i niedopuszczalną".

Uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów uchwaliła szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady bieżącej sesji Sądu Najwyż. Sejm Ustawodawczego R. P. M. in. projekt przewidujący utworzenie Centralnego Urzędu Drobnej Wytwórczości. W celu przeprowadzenia skutecznej walki z przerostami etatów Rada Ministrów powołała dwie komisje, z których jedna ureguluje tę sprawę na odcinku administracji państwowej, druga zaś w zakresie gospodarki uspołecznionej.

Wzmocnienie kontroli i dyscypliny finansowej stanowi powzięta przez Radę Ministrów uchwała w sprawie praw i obowiązków, głównych względnie starszych ksiegowych w uspołecznionych zakładach i przedsiębiorstwach.

Poza tym Rada Ministrów przyjęła szereg uchwał i rozporządzeń.

Mach nie reprezentuje narodu francuskiego

Robotnicy D. Śląska protestują

przeciwko prześladowaniom Polaków we Francji

Fala głębokiego oburzenia na metody bezprzykładnego gwałtu, stosowanego przez reakcyjny rząd francuski Mocha na obywatelach polskich, zamieszkałych we Francji, zna łazła wyraz w niezliczonych rezolucjach, uchwalonych przez załogi zakładów pracy oraz instytucji na Dolnym Śląsku.

Obok załóg robotniczych F-ki Celulozy w Bardo Śląskim, kopalni „Olszyn" w Złotym Stoku, Zakładów Ceramicznych w Ziebicach, Polskich Zakładów Zbożowych w Wrocławiu, obok pracowników Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej, pracowników Wojewódzkiej Ubezpieczeń Społecznych, Szkoły Pielęgniarsko-Położniczej, Państwowej Wytwórni Protez i tylu innych — wszystkie 32 Powiatowe Rady Związków Zawodowych w imieniu całej klasy pracującej Dolnego Śląska przesłały za pośrednictwem Centralnej Rady Związków Zawodowych rezolucje, adresowane do prezydenta Francji, przeciwko brutalnym rewizjom mieszkań, aresztowaniom i deportacjom obywateli polskich oraz przeciwko rozwiązaniu polskich organizacji we Francji.

W rezolucjach tych polskie masy pracujące podkreślają swoją pełną świadomość faktu, że za rozpętany terror i gestapowskie metody reakcjonistów i wasali giełdy nowojorskiej we Francji — nie odpowiada lud francuski, który sam prowadzi bohaterską walkę z rodzimą reakcją i imperializmem.

Na prześladowania naszych rodaków we Francji — policja kieruje robotnicza odpowiedzaciesnieniem bojowego sojuszu z Francją Thoreza i Cachina, z Francją Joliot-Curie i Aragona, aby wraz z klasą robotniczą i ludem francuskim wzmocnić światowy front postępu, toczący pod przewodem Związku Radzieckiego i wielkiego Stalina zwycięską walkę o trwały pokój i wolność narodów na świecie.

Dzień na Ziemiach Zachodnich

Legnicy dziewiarze awansują

● LEGNICA. W legnickich Zjedn. Zakł. Przemysłu Dziewiarskiego wielu robotników otrzymało awans na wyższe stanowiska. M. in. robotnik Bolesław Trofas został brygadierem gospodarczym, robotnik Stanisław Sala — podmajstrem, a majster Emil Gelberg — nadmajstrem. (kb)

Traktorzysta Żrebczyk zaorze 10 ha dziennie

● OPOLE. Ob. Julian Żrebczyk, rekordzista Polski w orze traktorem, na zebraniu Wiejsk. ZMP w majątku PGR w Święciecach zobowiązał się w sekresie wiosennym i letnim br. pobić swój zeszłoroczny rekord, zaorując 10 ha dziennie. Dotychczasowy rekord wynosił 6,5 ha dziennie.

Ob Żrebczyk zamierza osiągnąć tak wysoką wydajność pracy przez zastosowanie nowych sposobów technicznych w użytkowaniu pługów. (hak)

Kurs dla ratowników górskich

● JELENIA GÓRA. W najbliższym czasie odbędzie się w Jeleniej Górze kurs dla ratowników górskich, zorganizowany z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Kurs ma na celu przeszkolenie fachowe pracowników terenowych FWP, żołnierzy WOP i członków Towarzystwa Przyjaciół Turystom.

Wykładowcami będą kierownicy schronisk górskich PTT, ratownicy starsi z wytrawne turyści. Na trzydniowy kurs zgłoszono już ponad 40 kandydatów. (wp)

Komunikat narciarski

● JELENIA GÓRA. W dn. 20 bm. wieczorem w Karpaczu temperatura wynosiła minus 18 st., pokrywa śnieżna 112 cm. Śnieg puszysty, warunki narciarskie b. dobre. W dzień pogoda słoneczna. (ster)

Herbata z ZSRR

WARSZAWA (PAP). Nadszedł do Polski pierwszy transport wysokogatunkowej herbaty ze Związku Radzieckiego w ilości kilkudziesięciu ton.

Herbata radziecka, która w sprzedaży detalicznej ukaże się w przyszłym tygodniu, sprzedawana będzie w czterech gatunkach — jako mieszanka luzem, jako mieszanka w opakowaniu krajowym, dwa gatunki najwyższe w oryginalnym opakowaniu radzieckim.

Polski węgiel do Pakistanu

WARSZAWA (PAP). W ostatnich dniach została zawarta z Pakistanem transakcja na dostawy ok. ćwierć miliona ton węgla podstawowego. Węgiel ma być dostarczony w ciągu zimowych miesięcy br.

Pierwszy statek z ładunkiem 10 tysięcy ton węgla opuścił w dniu 19 bm. port gdański udając się w drogę do Karachi.

SŁOWO SPORTOWE

Warszawa przeciwnikiem Wrocławia o puchar PZP

W niedzielę, na krytym basenie, odbędzie się ciekawe spotkanie pływackie, w którym zmierzą się reprezentacje Warszawy i Wrocławia, w ramach rozgrywek o puchar PZP.

Pływacy wrocławscy, którzy po niefortunnym spotkaniu z pływakami Śląska, w meczu z Krakowem pokazali „lwi pazur", wygrywając spotkanie w pięknym stylu, przygotowują się solidnie i chcą zwyciężyć. Na usprawiedliwienie porażki ze Śląskiem, nadmienić należy, że jest to najsilniejszy okręg w Polsce, a nasi pływacy na dodatek nie mogli wyjechać w pełnym składzie.

Do niedzielnego spotkania, Wrocław wystąpi w najsilniejszym składzie reprezentacyjnym z Manowskim, Lipińskim i Soroką na czele.

Z drugiej strony, Warszawa po przegranych spotkaniach z Krakowem i Śląskiem, zmobilizowała swych najlepszych i chce, na terenie Wrocławia zrehabilitować się za te porażki.

Jeżeli chodzi o szanse obu zespołów, to bezsprzecznie nasi pływacy są w lepszym położeniu, przy tym dopingując ich to, że w tabeli są gorsi od Krakowa, różnicą pływań, przy równej ilości punktów. Jak więc z tego widać, zawody zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie. Jednocześnie za praszamy jak najwięcej publiczności, aby dopingowała naszych reprezentantów, co jest ważnym czynnikiem przy spotkaniach o pierwszeństwo w kraju. (jot).

Turniej kół sportowych

We wtorek rozpoczął się w sali „Energetyka" turniej kół sportowych miasta Wrocławia. Turniej ten spotkał się ze strony licznych miłośników sportu, należących do kół przy swoich zakładach pracy, z nienotowanym do tej pory entuzjazmem. Sala przy ul. Łowickiej w czasie trwania rozgrywek turniejowych roiła się wprost od licznych rzesz młodzieży, a spotkanie na boisku sportowców „amatorów" w „sile" wieku nie należało wcale do rzadkości. Wszystko to wskazywałoby na to, że imprezę tę uważać by można w pełni za udaną, gdyby nie pewne małe „ale". Otóż zapał i entuzjazm, z jakim przystąpili do turnieju jego uczestnicy, nie udzielił się niestety organizatorom tej imprezy. Chcielibyśmy przy tej okazji przypomnieć, że zaniedbanie przez organizatorów turnieju w żadnym wypadki nie przyczyni się do popularyzacji i umasowienia sportu, ale wprost przeciwnie może tylko spowodować zniechęcenie zawodników do tego rodzaju imprez. Do zakończenia tego turnieju pozostało jeszcze kilka dni. Mamy nadzieję, że do tego czasu organizatorzy imprezie tej poświęcą więcej uwagi, a zapał ich przyrówna się zapałowi rozentuzjazmowanych zawodników.

Pierwsze dwa dni przyniosły następujące wyniki:

CHPch — Spółdzielnia Olgi na 2:0 (15:7, 15:5).

Centr. Rzemieślnicza — Przetwórnia Mięsna 2:0 (15:8 15:5).

Fabryka Kawy — PMS 2:1 (15:7, 11:15, 15:11).

PCH — CHPE 2:0 (16:7, 15:13).

Koło sportowe Gimn. Kom. — Centr. Skór Sur. 2:0 (15:2, 15:1).

Ubezp. Społ. — PPB 2:1 (15:16, 15:7, 15:8).

MSZP — Polskie Radio 2:0 (15:11, 15:1).

Młyn Różanka — Młyn Ma ria 0:2 (7:15, 6:16). (v)

Komunikat

W porozumieniu z WUKF — Rada KF i Sportu postanowiła wstrzymać prowadzony turniej siatkówki — Kół Sportowych m. Wrocławia w sali „Energetyk" — z powodu przeszkód natury technicznej.

O ponownym rozpoczęciu rozgrywek — jak terminie i miejscu, wszystkie koła zostaną dodatkowo powiadomione przez prasę i radio.

Spółdzielnia Pracy

»Motor i Karoseria«

we Wrocławiu, Traugutta 103

zatrudni natychmiast

samodzielnych MONTERÓW samochodowych

na roboty silnikowe i podwoziowe

Wynagrodzenie wg. umowy.

K-229

Tecnika budowlanego

zatrudnimy natychmiast.

Mieszkanie zagwarantowane płaca wg. umowy zbiorowej.

Ofertę z dokładnym życiorysem i odpisami świadectw osobiście lub pocztą.

Dyrekcja Technicznych Zakładów Miejskich w Strzegomiu. Dolny Śląsk, ul. Czerwonego Krzyża Nr 12. K-239

Emilię Rześniowiecką

ostatnio zamieszkałą w Tyszowicach, rejon Horodenka, okr. Stanisławów USRR a obecnie nieznanej z miejsca pobytu wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa Nr 1, do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I C 980/49, wytoczonej przez jej męża. 449

CZYTAJCIE i prenumerujcie »Słowo Polskie«

WORKI używane JUTOWE i PAPIEROWE również podarte oraz JUTĘ z opakowań

KUPUJE KAŻDĄ ILOŚĆ

Poznańska Wytw. Wyrobów Jutowych **E. Szulc**

Poznań, ul. Przemysłowa 33, Tel. 18-45. K 46

Panu Dyrektorowi Szpitala Św. Anny

Dr Dzięgielewskiemu oraz dr Graboszowi, za trosklivą, bezinteresowną opiekę i zupełne wyleczenie, najserdeczniejsze podziękowanie składa

448 JÓZEF BUCZACZER

Likwidator Firmy

„ZRZESZENIE TECHNIKÓW" Spółka z ogr. odp. w myśl art. 268 Kod. Handlowego, wzywa wierzycieli do zgłoszenia ich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od dnia dzisiejszego, w lokalu firmy, ul. Wita Stwosza 12, we Wrocławiu. 445

Zjednoczenie Dolnośląskie Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, Oddział I Inż. Wrocław, ul. Łowicka 13/17, podaje do wiadomości, że zatrudni przy robotach drogowych i kolejowych, kilka inżynierów lub techników, drogomistrzów kolejomistrza, majstra kamieniarskiego, majstra dla robót smołowych, oraz brukarzy i taraniarzy.

Zgłoszenia przyjmuje referat personalny Oddz. I inż. pod adresem jak wyżej. K-230

Dalsze mecze mistrzowskie

GWARDIA — BUDOWLANI 2:1

Rozegrane zawody o mistrzostwo kl. „A" Wrocławia, przyniosły wysokie zwycięstwo „Gwardii" w stosunku 8:1. Wynik nie odźwierciedla przebiegu spotkania, gdyż przy odrobinie szczęścia wynik mógł brzmieć 5:4 a nawet Budowlani mogli odnieść nikłe zwycięstwo 5:4.

Do niespodzianek należy porażka Kępy z Frankowskim i Szpakowskim oraz Wendy z Kukawką. Punkty dla „Gwardii" zdobyli Wenda 3, Szpakowski 2, Frankowski 2 i Kukawka 1. Dla Budowlanych Wenda po zwycięstwie nad Szpakowskim w 2 setach.

SPOJNIA — STAL 9:0

Zaległe spotkanie z cyklu mistrzostw Wrocławia zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem.

Punkty zdobyli Ormian, Stachel i Feingold po 3.

Punkty zdobyli Ormian, Stachel i Feingold po 3.

Sędziował ob. Krasnodębski.

Większe wygrane w 58 loterii

3-ci dzień ciągnienia I-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na nr 76328 w Warszawie.

Wygrana 500.000 zł padła na nr 46927.

Wygrane po 100.000 zł padły na nr nr 42755 45154 52944 54923 60647 89612 109097

Wygrane po 40.000 zł padły na nr nr 2068 6161 9786 26504 27347 49258 53322 67387 82819 92160 101813

Wygrane po 16.000 zł padły na nr nr 3013 3174 7810 10640 13134 13440 13523 23437 23595 31245 35972 36176 38533 41100 42564 44451 46275 47489 47971 48822 49152 49933 56515 60484 62071 63031 64893 65490 67254 67429 71777 74162 74252 79518 80383 80646 83407 85180 85967 86125 88870 89237 90350 95069 96237 106581 109238.

Zakład Osiedli Robotniczych Z. O. R.

DYREKCJA OKRĘGOWA WROCŁAW

Podwale Świdnickie 27

przyjmie:

inżynierów budowlanych, architektów, instalatorów sanitarnych i techników

na stanowiska inspektorów terenowych i kalkulatorów.

Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji, do grupy 1 a włącznie. Zapewniamy mieszkanie służbowe.

K-238

Państwowe Gospodarstwa Rolne

Okręg. Zarząd we Wrocławiu

przyjmą natychmiast do pracy w terenie:

KSIĘGOWYCH GŁÓWNYCH
KSIĘGOWYCH
KIEROWNIKÓW GOSPODARSTW
MAGAZYNIERÓW

we Wrocławiu

TECHNIKÓW BUDOWLANYCH.

Zgłoszenia w Biurze Personalnym, Wrocław, ul. Ofiar Oświęcimskich 41, II piętro, pok. 17 K-240

Państwowe Przedsiębiorstwo Stoczni Rzecznych

Stocznia Główna Wrocław — Zacisze

przyjmie natychmiast:

1 KONTYSTE
2 RACHMISTRZÓW
1 ST. KSIĘGOWEGO
2 KSIĘGOWYCH
1 LIKWIDATORA
1 REFERENTA INWENTARYZACYJNEGO
1 INŻ. MECHANIKA
4 TECHNIKÓW MECHANIKÓW.

Zgłoszenia kierować: Główna Stocznia Wrocław - Zacisze K-128

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MASZYNY, meretżnikę, okretżnikę, dziurkarkę, piłowarkę kupię. Oferty: „Słowa Polskie", Wrocław „Maszyny". 403

KUPIĘ samochód osob. lub ciężarowy DKW. Zgłoszenia Słowo Polskie pod „Opel". 404

PARAFINĘ WOSKI KUPUJĘ. Krotoszyn, skr poczt. 3 K 291

ZBIORY znaczków kupuję — nowości Poleca Śmolka, Wrocław, Rynek 46 K 294

KUPIĘ radio uniwersalne Wrocław, ul. Łokietka 19 m. 7. 446

MEBLE komplety, gabinet, stołowy, sypialny, kuchnią sprzedam. Crepice, pl. Piastowski 13, ocwacnia „Kruszynka". K 198

DYFERENCJAŁ do samochodu osobowego „Hanomag" Rekord — zakupimy. -Wiadomość Strzegom, Gazownia, Kolaski. K 227

ZGUBY

ZGUBIONO: książkę Ubezpieczalni Społecznej — Rozwadowski Dionizy. 446

SKRADZIONO zaświadczenia obywatelstwa (72 106) na nazwisko Anna Halamą — Krożice — gm. Wielki Dobrzyń. 444

UNIEWAŻNIAM legitymację szkolną i Zampu na nazwisko Puks Regina zgubioną 13. 1. 50 r. 450

UNIEWAŻNIAM legitymację Bratniaka W. S.-H. na nazwisko Mękas Anna 447

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo szkoły powsz. w Lublinie na nazwisko Jedynak Kazimiera. 363

ZGUBIONO odcinek zameldowania i kartę RKU — Kosela Wincenty. 442

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Bratniej Pomocy W. S. H. na nazwisko Mizior Janina. 441

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego, skierowanie na wczasy, legitymację tożsamości, wydana Zarząd Miejski Bytom, legitymację T. P. P. R. legitymację Urzędu Zatrudnienia, odcinek zameldowania. Wrocław, Konieczna Krystyna. 440

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo Lic. Ped. we Wrocławiu, Stachnik Jan. 439

ZGUBIONO kartę poborowa wyd. RKU Częstochowa — Spałik Antoni. 438

ZGUBIONO metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, odcinek zameldowania na nazwisko Pasić Józef. Władysław Kowary. K 234

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. zaświadczenie S. P., dowód osobisty, odcinek zameldowania na nazwisko Jażwiec Stanisław. 437

ZGUBIONO dowód tożsamości, zaświadczenie ZMP, odcinek zameldowania na nazwisko Sowiar Sabina Bronisława, zam. Jelenia Góra. K 233

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową nr 6628148 RKU Kłodzko, leg. Zw. Zaw. Prac. Cukr. Nr 011559. Bogieczyk Jan, Ziębice. K 232

UNIEWAŻNIAM legitymację absolwentką 1947 roku na nazwisko Mycelska Gabriela. K 236

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks wydziału prawa na nazwisko Jan ski Mieczysław. 437

ZGUBIONO paski od sukienek. Zwrot za wynagrodzeniem. Wrocław 3, rzeźnikowej 30/8. 461

UNIEWAŻNIAM zagubioną w dniu 17 grudnia 1949 r. w pociągu Wrocław — Kamieniec legitymację PKP nr 16767 na nazwisko Paulina Tulasiewicz — Ziębice. K 245

POSAD POSZUKUJĄ

PRZYJMĘ pracę popołudniową na maszynę do pisania. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „M. T." 434

WOLNE POSADY

MODYSTKA potrzebna. Zgłoszenia „Zastrzeż" Wrocław, Stalina 89. 459

POTRZEBNY sekretarz (arka). Zgłoszenia Bratnia Pomoc PWSSP, Traugutta 19/21 godz. 13—14. 424

KULTURALNA oszczędna osoba potrzebna do prowadzenia domu. Oferty Słowo Polskie „Samotny". 452

GOSPODYNI samodzielna do prowadzenia jednoosobowego domu potrzebna. Zgłoszenia ul. Stalina 94/1, Wrocław. 453

POSZUKIWANA samotna uczciwa osoba do zajęcia się czterem 4 chora. Opole Jana Kazimierza 2/12. 456

POTRZEBNA uczciwa pomoc domowa na stałe. Dobre wynagrodzenie. — Daszyńskiego 43, sklep spożywczy. 452

LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia Słowo Polskie pod „Samotny". 443

ODSTĄPIĘ pokój umeblowany dla starszego spokojnego Pana. Zgłoszenia pod „Sepolno". 451

LEKARSKIE

PRZYCHODNIA PSÓW dużych zwierząt. Wieczorka 115 czynna całą dzień. K 86

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ rodziny! Bodziak Mikołaja i Stanisława, zamieszkałych przed wojną w Brzeszcze powiat Dobromil. Bodziak Józef, Wrocław, ul. Modlińska 8. 464

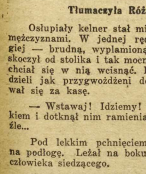

139)

Tłumaczyła Róża Czekańska - Heymanowa

Osłupiały kelner stał między kuchnią i dwoma uzbrojonymi mężczyznami. W jednej ręce trzymał talerz z zupą, w drugiej — bruduą, wypłamiona serwetkę. Jeden z obecnych gości skoczył od stolika i tak mocno przytulił się do ściany, jak gdyby chciał się w nią wcisnąć. Dwaj inni mężczyźni i kobieta siedzieli jak przygwożdżeni do krzeseł. Młodociany kasjer schował się za kasę.

— Wstawaj! Idziemy! — różowoliczy potrząsnął karabinkiem i dotknął nim ramienia Lea. — Wstawaj, bo będzie z tobą źle...

Pod lekkim pchnięciem Leo wolno zsunął się z krzesła na podłogę. Leżał na boku z podkulonymi nogami w pozycji człowieka siedzącego.

Zaskoczony tym różowoliczy szybko się cofnął. Ruchem tym przewrócił stolik, który padając potrącił Bauera. Bauer skoczył na równe nogi, stolik z hałasem runął za nim.

— Sam tego chciałeś! — krzyknął Bauer szeroko otwierając usta, tak że trudno było zrozumieć słowa.

Błędnym wzrokiem rozejrzał się dokoła szukając Lea. Ujrzawszy go leżącego na podłodze, nachylił się nad nim. — Sam tego chciałeś! — krzyknął raz jeszcze. Słowa te z nieludzkim rykiem wyrwały mu się z gardła.

Ruszył naprzód, minął Lea i nagle zaczął się trząść. Chwiejąc się na nogach zrobił jeden krok, dwa i zastygł bez ruchu. Nogi ugięły się pod nim. Padł na kolana, zwinął się w kłębek i zamknął oczy.

*

Gangster, który podniósł Lea za ramiona, stęknął z wysiłku. Cofnął się o krok i potknął o Bauera.

— Ustąp z drogi, cholero! — zaklął.

Bauer wolno kołysał się z boku na bok. Zdawał się nie słyszeć.

— Wstań, draniu! Słyszysz?

Nagle Bauer rzucił się do ucieczki. Biegł prosto do drzwi, na palcach, wyjąc jak zwierzę.

Gangster, stojący przy drzwiach, przestraszył się. Usunął się na bok, przepuszczając obok siebie Bauera. Bauer z rozpędu wpadł na schody potknął się, runął na nie i leżał rozciągnięty na całą długość.

Gangsterzy niosący Lea, minęli go. Bauer jęczał. Trzeci gangster podniósł z podłogi broń i wycofał się tyłem z restauracji. Przed domem stał samochód z otwartymi drzwiczkami i motorem w ruchu. Siedzący na tylnym siedzeniu Wally wychylił się z okna i patrzył na Bauera.

— Zastrzelcie go! — krzyknął do swoich towarzyszy.

Wepchnęli Lea do samochodu. Rzucili go na podłogę wozu, a sami wcisnęli się do auta. Wally zwrócił się do nich.

— Ten człowiek zwariował! — krzyknął wskazując wyciągniętą ręką na Bauera. — Czy nie widzicie, że zwariował. Możemy przez niego wpaść.

Policjant stojący na rogu usłyszał krzyk Bauera i zaczął biec w stronę restauracji. Dobiegłszy do rogu zatrzymał się, potem wolno skręcił za róg i zobaczył stojący przed restauracją samochód i dwóch ludzi niosących Lea po schodach. Na ulicy przystanęło kilku przechodniów, którzy nie spojrzeli na policjanta, tylko przyglądali się tej grupie. Policjant zawrócił, skręcił za róg i pobiegł do budki telefonicznej, żeby zadzwonić o pomoc.

Trzeci gangster wycofywał się tyłem ze schodów trzymając dwie dubeltówki pod pachą, a trzecią w ręku. Ujrzawszy go Wally wyskoczył z auta.

— Zastrzel go! — krzyknął. — On mnie zna!

Gangster obejrzał się i zobaczył, że Wally stoi na chodniku i wskazuje na Bauera.

On wszystko wypapie! — krzyknął Wally.

Gangster szybko podbiegł do auta. Wally wyrwał mu broń spod pachy i skoczył w stronę schodów. Bauer głucho jęczał. Wally przytknął mu lufę do ucha, zamknął oczy i pociągnął za cyngiel.

Bauer upadł z rozstrzaskaną głową.

*

Tego samego wieczora Wheelock, po odprowadzeniu Doris do domu zaszedł do kawiarni na filiżankę kawy i po drodze kupił pierwsze wydanie brukowego dziennika. Zwykle tanej prasy nie czytywał, lecz od czasu do czasu, będąc zmęczony, przeglądał ją.

W dziale plotek znalazł kilka wierszy o sobie pod tytułem „Adwokacka rybka złapała się na wędkę". Notatka brzmiała tak:

Co też to się dzieje! Wczoraj nad ranem, w nocnym lokalu pewien broadwayski adwokat wyłożył na stół przed młodziutką chórzystką całą paczkę tysiącdolarowych banknotów. Powinszować panience?! Właśnie, że nie! Panienka zaszczekiołała: Ałć! Nie! Nie wezmę tego! A nasz adwokacik zemdlał ze zdumienia (albo z nadmiaru whisky?)

Wheelock parsknął śmiechem. Mimo to odeszła go ochota do dalszego czytania. Wprawdzie lubił czytać takie notatki, lecz nie o własnej osobie. Oddał gazetę jakiemuś chłopcu i pijąc kawę zamyślił się. Doszedł do wniosku, że dziennikarz zdobył tę wiadomość od kelnera. To go zdenerwowało. Dotychczas nigdy nie przyszło mu do głowy, że kelnerzy nocnych lokalów wiedzą, kim on jest i czym się zajmuje.

Do kawiarni wszedł gazeciarz z innymi pismami i Wheelock kupił jedno z nich. Było to późniejsze wydanie jednego z solidnych, zachowawczych dzienników. Przed odwróceniem dalszych stron przejrzał przelotnie pierwszą i zdawało mu się, że mignęło mu nazwisko Minch. Szybko przebiegł dzienną pierwszą kolumnę i ujrzał nagłówki

(Ciąg dalszy nastąpi)

Szczerze

Gdzie piecyki?

Wprawdzie w ostrych mrozów nie można zaliczyć do pod biegunowych, lecz mimo to o-ośmiogodzinna praca przy 2-3 stopniach poniżej zera jest bardzo męczaca. A na taką pracę skazana jest większość sprzedawców w sklepach. Pracują od rana do nocy w lokalach zupełnie nieogrzewanych, pootulani w ciepłą odzież, która krępuje im ruchy.

Obserwowałem sprzedawczynię w sklepie Centrali Mięsnej w Rynku, która zgrabnymi od zimna rękami z trudnością mogła odkroić kawałek mięsa.

Wydaje mi się, że to nie jest w porządku. Przecież wstawie nie choćby małego piecyka rozwiązało by całe zagadnienie i umożliwiło pracownikom sklepowym normalne wykonywanie obowiązków.

Zdarzyć się może, że mróz wzrośnie do 18 czy 20 stopni, a wówczas z ciepła odzież nie wiele pomoże w lodowatej temperaturze sklepu. Ciekawa byłaby statystyka Ubezpieczalni Społecznej ilu pracowników sklepowych choruje na skutek przeziębienia, wskutek nieogrzewania sklepów.

TUWICZ

WROCŁAW

Trzeba przezwyciężać przeszkody

Warunki dobrej pracy Kom. Blokowych

Piszę o pracach MRN stwierdziliśmy, że Rada jeszcze za słabo związana jest z terenem, poprzez wybrane z początkiem roku ubiegłego Komitety Blokowe i Komisje Dzielnicowe. Zaznaczyliśmy, że w pracach Komisji Dzielnicowych powinny odzwierciedlać się wszystkie zagadnienia miasta, które następnie MRN koordynuje i realizuje wysuwane przez nie szkańców postulaty.

Oceniając całoroczną pracę Komitetów Blokowych i Komisji Dzielnicowych należy stwierdzić, że posunęliśmy się o krok naprzód. Trzeba iść dalej, uaktywniać prace w komisjach, zajmujących się takimi zagadnieniami jak zdrowotność szkolnictwo, zagadnienia kulturalne, opieki społecznej itp.

Nie można zapominać, że praca w Komitetach Blokowych są pracami społecznymi i wykonywać je mogą ludzie, którzy nie są przeciążeni innymi obowiązkami. Tymczasem tak się składa, że powołani do komisji są aktywiści społeczni, którzy przyjmują na siebie wiele obowiązków, ale później nie mogą im podołać. Dlatego też w przyszłych wyborach uzupełnia jących należało by na to zwrócić uwagę.

Drugą bolączką Komitetów Blokowych jest narzucanie im przez Zarząd Miejski zadań, które powinny być wykonane przez urzędników miejskich. Rzecz zrozumiała, że postępowa nie takie zniechęca członków Komitetów do prac społecznych.

Nie zawsze i same Komitety Blokowe należycie ujmują zakres swej pracy. Członkowie ich zapominają, że są współgospodarzami całego miasta i zacieśniają swoje zainteresowania do spraw własnego podwórka, zapominając częstokroć o najbliższym, sąsiednim bloku.

Ujęcie własnych potrzeb na szerszej płaszczyźnie, zgranie się z innymi Blokami oraz z całokształtem zagadnień miejskich pozwoli dopiero na należyte rozpatrzenie potrzeb Bloku przez MRN.

Tadeusz Tulasiewicz

Wrocławski świat pracy

w rocznicę śmierci Lenina

Część wrocławskiego świata pracy już w przededniu 26 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina na uroczystych zebraniach i akademiach złożyła hołd pamięci tego Wielkiego Nauczyciela mas robotniczych.

W niektórych mniejszych zakładach pracy uroczystości takie odbyły się wczoraj w godzinach popołudniowych.

Świetlica Spółdzielni Spożywczej przy ul. Dobrzyńskiej nie mogła pomieścić wszystkich uczestników. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego Związku Zawodowego ob. Koguta, referat o Leninie wygłosił sekretarz Podstawowej Organizacji PZPR ob. Łebek. Scha rakteryzował on postać Lenina jako wielkiego rewolucjonisty i szczerego przyjaciela polskiej klasy robotniczej.

Klasa robotnicza Rosji — mówił ob. Łebek — słusznie dumna jest z tego, że wyszedł z niej człowiek, który stworzył pierwsze na świecie państwo socjalistyczne Wielki Związek Radziecki.

Jeżeli za życia Lenina przyjaźń polsko - radziecka była tylko gorącym pragnieniem klas robotniczych ZSRR i Polski, to dziś ta przyjaźń stała się faktem dokonanym, przypieczętowanym wspólnie przelaną krwią żołnierza radzieckiego i polskiego.

Po wysłuchaniu referatu zebrani uczcili pamięć Lenina 1-minutową ciszą. Drugą część akademii wypełnił program artystyczny.

W DELEGATURZE „CZYTELNIKA"

Pracownicy Delegatury „Czytelnika" i Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu „Ruch" zgromadzili się we własnej świetlicy przy ul. Olawskiej, na zebraniu złożonym z dwóch części. W pierwszej red. Debek omówił przyczyny i przebieg ostatnich wystąpień antypolskich we Francji.

Po przemówieniu zebrani uchwalili rezolucję protestacyjną.

Film o Leninie

Przypominamy, że dziś, w dniu rocznicy śmierci Lenina, kino „Śląsk" wyświetla film „Lenin".

Ceny biletów dla grup zorganizowanych wynoszą 30 zł od osoby.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Dziś o godz. 17-ej w Auli Politechniki odbędzie się odczyt o Leninie, w związku z rocznicą Jego śmierci, urządzony przez komitety PZPR, Zw. Zaw. i Komitet Środowiskowy PPOS. Po odczycie odbędzie się część artystyczna.

Przy ulicy Świerczewskiego Nr 72, mieści się oddział Miejskiego Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Oddział postawił sobie m. in. za zadanie uaktywnienie istniejących w mieście kół SłDKR i założenie warsztatu naprawy aparatów radiowych.

Smakie importowany wydawany będzie posiadaczom bonów tłuszczowych w III decadzie, na odcinek Nr 3, w tej samej Hodei co słonina.

W świetlicy filmowców na Sępolnie, dziś o godz. 16.30 i jutro o godz. 14, 16 i 18-ej wyświetlany będzie film „Ślad pajaców", a jako nadprogram baleczka.

Dotychczasowy system wypożyczania książek zmieniła Miejska Biblioteka Publiczna. Obecnie wystarczy, gdy wypożyczasz poda wyrazy czającej tytuł i autora książki.

Zebranie członkiń Str. Demokratycznego, należących do kół terenowych, do WK SD i MK SD, odbędzie się dn. 22 bm. o godz. 11-ej, w lokalu MK SD, Pl. Teatralny. Referat obowiązkowy wygłosi Maria Kołczyńska, członkość członków obowiązkowa.

O obowiązku uczęszczania na kursy i konferencje, przypomina dyrekcja tym wszystkim, którzy należą do Komitetów Członkowskich PSS. Konferencje te mają bowiem duży wpływ na prace Komitetów.

Gospoda Nr 12 przy ul. Kuźniczej została z dniem dzisiejszym zamknięta, ponieważ budynek, w którym się mieści, grozi zawaleniem.

Odpowiednie tablice otrzymała wreszcie ulica Studencka. Tablice te są wykonane z blachy emaliowanej, więc nie ma obawy, by szybko uległy zniszczeniu.

Winni się zgłosić w lokalu Aeroklubu przy ul. Świerczewskiego 99, w dniu 24 bm. o godz. 16 ci junacy i junaczki, którzy uczestniczyli w szkoleniu szybowcowym I-ero stopnia przy Woj. Kom. SP.

Z bezpłatnego używania telefonu korzystać może świat pracy w zakładzie zegarmistrzowskim przy ul. Studenckiej. Również za rozmowy służbowe właściciel nie pobiera opłat. Przykład godny naśladowania.

Niektóre litery w napisach oznaczających działy w PDT, pospadały. Należało by je uzupełnić, ponieważ obecny stan razi.

Zagubione świadectwo ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej na nazwisko Maćkowiak Tadeusz, jest do odebrania w sekretariacie redakcji.

Z netycą do MRN i dyrekcji ZMK wystąpili mieszkańcy ul. Tęczowej, w szczególności pracownicy CHMB, Spółdzielni Spożywców, by ZMK uruchomiły linię tramwajową, biegnącą przez tę ulicę.

Soboty i dni wypłat - bez alkoholu

Zarządzenie o zakazie sprzedaży wódki

W najbliższych dniach ukaże się zarządzenie prezydenta miasta, zakazujące sprzedaży alkoholu w pewnych określonych dniach. O konieczności wydania takiego zarządzenia pisaliśmy już kilkakrotnie, pod kreślając, że podobny zakaz od dawna obowiązuje w innych miastach.

Zarządzenie prezydenta miasta będzie zakazywać podawania i sprzedaży alkoholu w soboty od godz. 14 do 22 zarówno w lokalach, jak i sklepach. Ponadto w dniach 1, 8, 23 i 31 każdego miesiąca, ale tylko w dni powszednie, obowiązywać będzie w naszym mieście również zakaz podawania i sprzedaży alkoholu w godzinach od 14 do 22-giej.

Wspomniane zarządzenie opiera się na art. 4 ustawy z dn. 21.III.1931, która przewiduje, że nie stosujący się do niej będą karani grzywną do 15.000 zł, lub aresztem do 14 dni, albo też obu karami łącznie.

Ponadto zakaz sprzedaży alkoholu od godz. 6 do godz. 14 w dni świąteczne obowiązuje nadal.

Wydania takiego zarządzenia domagały się m. in. rady zakładowe niektórych zakładów przemysłowych. Kontrola wykonania będzie powierzona organom MO oraz czynnikom społecznym.

Spodziewamy się, że gospodyń, restauracje jak też sklepy spółdzielcze będą skrupulatnie przestrzegały tego słusznego zarządzenia. (tt)

Trzy suknie
z jednego wykroju
„MODA i ŻYCIE"
Nr3

Reszta kredytów z akcji R II

wykorzystana będzie do końca stycznia

Wykorzystanie kredytów państwowych w ramach akcji R II, nie zrealizowanych do końca grudnia ma nastąpić w ciągu stycznia, br. Dotyczy to przede wszystkim prac na odcinku budownictwa mieszkaniowego.

Całkowicie wykorzystano kredyt w wysokości 6 mil. zł na odbudowę kanałów i wodociągów w dzielnicach robotniczych. W 100 proc. wykonała swój plan Gazownia Miejska, ustawiając w tych dzielnicach 305 lamp ulicznych, uruchomiając 19.315 rurociągów gazowych. Również wykonano w całości zaprojektowane roboty naprawcze dróg na ogólną sumę 7,5 mil. zł.

O ile chodzi o łaźnie, żłobki, ogniska środowiskowe, to za planowane prace albo zostały w całości wykonane, albo też są na ukończeniu.

Na odcinku mieszkaniowym 58 budynków została odbudowanych w 90 a nawet 100 proc.

Zaznaczyć należy, że dzięki akcji społecznej uzyskano przy tych pracach oszczędności na ogólną sumę 570 tys. zł. Oszczędności umożliwiły rozszerzenie robót przy oświetleniu gazowym, budowy dróg i kanalizacji. (tt).

Adam Włodek
Franciszek Halas
Wyczerpujące studium krytyczne o wielkim poecie czeskim
w grudniowym zeszycie
»TWÓRCZOŚCI«
Cena zeszytu 120 zł
Wszędzie do nabycia
W 20

Widowiska i IMPREZY

Teatry

TEATR WIELKI, ul. Świdnicka 30 godz. 19 „Moskiewski charakter".

SCENA KAMERALNA PTD (w sali Teatru Zyd.), ul. Świdnicka 82 godz. 19 „Nocny".

TEATR MŁODEGO WIDZA, ulica Reńskiego 12, godz. 19 „Pan Damazy".

Wystawy

„WYSTAWA MICKIEWICZOWSKA I PUSZKINOWSKA" otwarta codz. 9—18, Muzeum Państwowe, Pl. Wojewódzki.

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Świerczewskiego 67, „LENIN" (radz.), godz. 16, 18 i 20, „SCALA" — ul. Mikołaja 31, „Kontrabanda" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16, „Szczęścia Drogą", „Odpowiedź" (polsk.), godz. 16, 18 i 20.

„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53, „Gracieńcy bez winy" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„PIONIER" — ul. Stalina 71, „Opowieść o prawdziwym człowieku" (radz.), godz. 15 i 17. Aktual ności codz. godz. 19, 20 i 21.

„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177 — „Trójka trefli" (czesk.), godz. 16, 18 i 20.

„FAMA" — Pasie Pole, B. Krzywoustego 286, do 21-go bm. nieczynne.

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka 54 wyświetla codz. od godz. 8—21 „TOLDOS".

Nocne dyżury aptek

Pod Opatrznością", Stalina 51 „Lwem", Plac PKWN nr 2 „Nowa Apteka", Piastowska 36

DYŻURNY PSYCHIATRYCZNY SZPITALA GIEŃSKIEGO — dziś w szpitalu św. Anny, ul. Gliniana 22 (tel. 31-41).

50.000 osób zwiedziło

wystawę Mickiewiczowsko-Puszkinowską

Centralna Wystawa Mickiewiczowska i Puszkinowska ściąga wciąż do sal Muzeum Państwowego tłumy zwiedzających. Do 15 stycznia obejrzało Wystawę przeszło 50 tys. osób. Ostatnio napływają masowo ze wszystkich miast i miasteczek naszego województwa wycieczki młodzieży szkolnej, organizowane przez dyrekcje szkół i nauczycielstwo, zgodnie z zaleceniem Kuratorium i Dyrekcji Szkół Zawodowych.

Wystawa będzie jeszcze otwarta do końca bieżącego miesiąca. Należy się spodziewać, że do tego czasu zwiedzą ją wszystkie te szkoły i zakłady pracy, które dotychczas nie zdołały tego uczynić.

Mówimy o naszym mieście

Niedole bezzębnych

Mało jest osób po wojnie, którym zęby nie sprawiają poważnego kłopotu. Obozy, przejścia wojenne, braki w odżywianiu, wysiłek robót przymusowych, wszystko mściło się na wzębionym, którego stan skłania dentystów do zalamywania rąk nad niemożliwością leczenia tych schorzeń. W bardzo wielu wypadkach jedynym wyjściem jest masowe usunięcie zębów. Tu dopiero zaczyna się gehenna „bezzębowców".

Aby uzyskać w Ubezpieczalni tzw. protezę, czyli nówkę po prostu sztuczną, zęby, bez których trudno jest jeść, a jeszcze trudniej mówić, trzeba otrzymać przydział od komisji dentystycznej U. S. Komisja urzęduje raz w tygodniu od godz. 17-ej.

Przed tą gościną koło drzwi do pokoju w Ub. Społ. na 3-im piętrze zbiera się tłum ludzi. W dn. 20 bm. zebrało się ponad 100 osób, wśród których były również matki z dziećmi. Punktualnie o godz. 17-ej asystentka w białym fartuchu wyszła rozdawać numerki. Żądaje zupełnie słusznie, żeby pacjenci ustawili się w kolejkę. Jednak żądanie mile uśmiechniętej panienki nie odniosło skutku. Tłum runął na nią. Każdy wołał, że mu się należy pierwszy numerek, bo przyszedł najwcześniej. Przydzieszona do ściany młoda asystentka bronicę własnej osoby zaczęła rozdawać numerki. Publiczność dusiła się, rozpychała, jeden dopiał po nogach drugiego, wy rywano guziki od płaszczów, ktoś w ścisku zaczęły popłakiwał.

Po półgodzinnym spokojnym oczekiwaniu przy ścianą wszyscy łam ześcieżdżeniu któryś numer oraz zapewnienie, że komisja „przyjmie wszystkich". Zawodzenie do redakcji poprowadzę jeszcze z godzinkę, zastanawiając się nad tym: Czy nie byłoby prościej, dla uniknięcia niepotrzebnych nerwów i jałowej okienka kolejno szpasującym reflektantom powiedzmy od godz. 13 do 17-ej?

Bardzo cenimy Ubezpieczalnię Społeczną, ale tego rodzaju brutalne widowisko świadczy o jakimś błędzie organizacyjnym, łatwym do naprawienia. Przypuszczamy, że asystentka w białym fartuszku podziela nasze zdanie.

Z. M.

Kazimierz Wiłkomirski

ofiarowuje recital

Artykuły naszego recenzenta muzycznego, wskazujące na niepokojący zastój w ruchu koncertowym Wrocławia, wywołały piękny odruch ze strony zakomitego muzyka Kazimierza Wiłkomirskiego, który zadeklarował bezinteresowny recital wiolonczelowy, przeznaczając dochód z koncertu na cel wskazany przez „Słowo Polskie".

Koncert zostanie, również bezinteresownie, zorganizowany przez wrocławską delegaturę „Artosu".

Dochód przeznaczony będzie na radiofonizację świetlicy Związku Rencistów (Inwalidów Pracy).

Czarny król Harlemu

102

NAPISAŁ I. JUNOSZA-GZOWSKI

Sędzia ogłasza wynik:
— W dziewiątej rundzie wygrał Howard, Ameryka...
— Brawo, Joe! — wołają widzowie...

Joe poddaje się zabiegom masowania. Zbliża się jego impresario:
— Jak się czujesz, stary?
— O, całkiem źle...

...Joe wyjeżdża do sanatorium. Ukazują się specjalne wydania pism, Wiadomość alarmuje blyska wicznie mieszkańców New-Yorku...
— Joe Howard jest poważnie chory!...

W parę dni później. Joe do Maryi:
— To był mój ostatni mecz... Jestem już do niczego. Serce, moja kochana.... Tyle przeżyć, tyle bólu!

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Olawska 10/11. Telefony: 27-54, 27-55, 24-04. Oddział redakcji „Słowa Polskiego" w Opolu Rynek 10, tel. - 223

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—13. Redaktor Naczelny w poniedziałek, środę i piątki 13—15. — Redakcja rękopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada.

Wydawca i druk Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław Olawska 10/11. — PRENUMERATA: z odbiorem w miejscu 120 zł, miesięcznie; zamiejscowa z przesyłką pocztową 135 zł miesięcznie F-1-106